



Keim
Farby Mineralne Sp. z o.o.
ul. Fabryczna 20C
53-609 Wrocław
tel.: 71 750 00 51
www.keim.pl

Wnętrze kościoła pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim. Konserwatorskie rozpoznanie wystroju i przebieg prac remontowych



Wnętrze po remoncie,
widok na część
wschodnią kościoła.
Fot. P. Celecka

Kościół pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim wybudowany został w latach 1825–1827 według projektu Karla Friedricha Schinkla, wybitnego berlińskiego urbanisty i architekta, jednego z wybitniejszych twórców stylu klasycystycznego, twórcę stylu neogotyckiego, malarza. Kościół zasługuje na uwagę ze względu na przemyślany, jednolity i spójny wystrój wnętrza i elewacji. Niestety, wielokrotnie remontowany zatracił swój pierwotny charakter. W latach 2022–2023 wykonano szeroko zakrojone prace remontowe we wnętrzu, których celem było nawiązanie do oryginalnego wyglądu. Przedmiotem niniejszego artykułu jest problematyka jego wystroju.



Elewacja kościoła
pw. św. Andrzeja
w Krośnie Odrzańskim.
Fot. P. Celecka

Kościół pw. św. Andrzeja jest budowlą orientowaną, jednonawową, z korpusem wybudowanym na planie prostokąta, z wydzielonym od wschodu węższym, zamkniętym wielobocznie prezbiterium. Od zachodu bryła wzbogacona została o wieżę wybudowaną na planie kwadratu, krytą stożkowo uformowanym wielobocznym zadaszeniem. Budowla ceglana, tynkowana i malowana we wnętrzu i od strony elewacji, kryta dachem dwuspadowym, od wschodu zamkniętym wielobocznie, pierwotnie z użyciem dachówki. Każdy narożnik elewacji ozdobiony został przyporą ze sterczyną. Elewacje

przeprute są rzędem wysokich, zamkniętych ostrołukowo, rozglifionych otworów okiennych. Korpus i prezbiterium zwieńczone są arkadowym fryzem i gzymsem ciągnionym. Motyw ten jest wykorzystany również na elewacji wieży w kilku rzędach. Posadzka pierwotnie ceglana, z nieco wyższym poziomem w prezbiterium. Wnętrze kryte płaskim stropem w konstrukcji drewnianej, tynkowanym na podsiębitce. Jedynym architektonicznym detalem wzbogacającym wystrój wnętrza jest ciągniony profil gzymsu, oddzielający strefę ścian od stropu, powyżej zaś znajduje się faseta w postaci ćwierćwklęski, dająca miękkie przejście od płaszczyzny pionowej do poziomej. Stolarka okienna i drzwiowa wykonane z drewna dębowego, pozostałe zachowane ruchome wyposażenie – z drewna sosnowego. Wszystkie elementy drewniane, niezależnie od zastosowanego gatunku drewna, wzbogacono o warstwę malarską.

Warunkiem rozpoczęcia prac było wykonanie badań konserwatorskich wystroju wnętrza, same prace zaś prowadzono pod nadzorem konserwatorskim. W trakcie odkryto i – w oparciu o zachowane fragmenty wystroju – starano się przywrócić pierwotny charakter wnętrza, honorując jednocześnie współczesną funkcję obiektu jako świątyni katolickiej. Już w 2010 roku w trakcie sondażowych badań stratygraficznych we wnętrzu kościoła, wykonanych w celu prawidłowego przeprowadzenia instalacji elektrycznej¹, odkryto fragmenty zachowanej pierwotnej kolorystyki, co było sygnałem do dalszych dociekań. W 2011 roku przeprowadzono remont elewacji, w którego trakcie dokonano rozpoznania zewnętrznej kolorystyki. Obrazu dopełniły badania przeprowadzone w 2022 roku. W toku wymienionych wyżej działań ujawniono wiele elementów pierwotnego wystroju wnętrza i elewacji, co dało początek tworzeniu się spójnego obrazu koncepcji oryginalnego wyglądu kościoła.

W trakcie badań konserwatorskich ustalono, że pierwotna kolorystyka ścian utrzymana była w stonowanej zieleni, w prezbiterium odkryto ślady po boazeryjnej okładzinie odzwierciedlające formę ażurowej okładziny narysowanej na karcie projektu autorstwa Karla Friedricha Schinkla. Wykryto, że właściwą barwę uzyskano tylko dzięki zastosowaniu ziemi zielonej – pigmentu mało popularnego przy malowaniu wnętrz w regionie ze względu na jego stosunkowo trudną dostępność. Spoiewem i jednocześnie składnikiem decydującym o odpowiednim rozjaśnieniu warstwy



Odkrywka w prezbiterium ilustrująca pierwotną kolorystykę ścian kościoła, autor: mgr T. Filar

malarskiej było wapno. Kościół w pierwszej fazie malowania otrzymał zarówno na ścianach, gzymsie, jak i na stropie jednolitą kolorystykę jasnej ciepłej zieleni. Po wstawieniu stolarki okiennej i jej tynkarskim obrobieniu wnętrze jednolicie pomalowano po raz drugi, w nieco ciemniejszym i chłodniejszym odcieniu. Takie jednolite opracowanie stanowiło podkład i tło dla właściwej dekoracji. W trakcie prac remontowych przy stropie ujawniono iluzjonistyczne monochromatyczne, utrzymane w zieleniach malarstwo imitujące wystrój sztukatorski w formie podwójnych, ciągnionych, przenikających się profili, dzielących strop na wiele rombów. Trzy rzędy rombów, po dwa, zostały w centralnej części ozdobione neogotyckimi rozetami o średnicy ponad dwóch metrów. Pozostałe podzielono na cztery mniejsze romby. Dekoracje malarskie znajdującego się pod stropem gzymsu oraz fasety zachowane były w bardzo złym stanie, w formie nielicznych relikwów. Można było jednak zrozumieć artykulację kolorystyczną i odczytać przebieg profili. Wiadomo, że na fasacie w sąsiedztwie gzymsu położono pas ciemniejszej zieleni, który uplastyczniał formę tego gzymsu. Pas ten musiał się wpisywać w ramowe zamknięcie dekoracji stropu,

Wnętrze kościoła w trakcie remontu. Fot. P. Celecka



¹ T. Filar, *Dokumentacja badań stratygraficznych wystroju sztukatorskiego i malarskiego wnętrza kościoła parafialnego pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim*, Zielona Góra 2010.

Kapitel kolumny
podtrzymującej empore,
odkrywka z oryginalną
białą jednolitą
kolorystyką.
Fot. P. Celecka



zapewne w formie nawiązującej do iluzjonistycznie namalowanych ciągnionych profili stropu opisanych powyżej. Tuż pod gzymsem znajdowała się dekoracja malarska prawdopodobnie w formie fryzu namalowanego ciemniejszą zielenią. Relikty tego fryzu znajdują się za szafą organową. W pozostałej przestrzeni kościoła nie zachowały się one z powodu skrupulatnego czyszczenia ścian z przemalowań w trakcie wielokrotnych remontów wnętrza. Zły stan zachowania dekoracji malarskiej pod gzymsem wymusił konieczność wykonania odkrywki na szerszą skalę w celu dokładnego odtworzenia jego przebiegu. Można było wnioskować, że dekoracja malarska wnętrza powstała przed wstawieniem na empore prospektu. W warstwach malarskich samej dekoracji stwierdzono nieznaczne ilości spoiwa białkowego, co może świadczyć o modyfikacji spoiwa węglanowego, jest też jednak prawdopodobne, że przeniknęło ono z późniejszych

Próby kolorystyczne we
wnętrzu. Fot. P. Celecka



Wnętrze kościoła po
wykonaniu podkładowej
kryjącej warstwy
malarskiej na ścianach.
Fot. P. Celecka



warstw malarskich – w trakcie intensywnego zmywania ścian i stropu przy okazji kolejnych remontów.

Po przeprowadzeniu badań konserwatorskich przystąpiono do prac remontowych. Wykonawcą zostało Przedsiębiorstwo Remontowo-budowlane i Konserwacji Zabytków Roman Gos. Ze względu na konieczność dobrania materiałów budowlanych dobrze współpracujących z materią zabytkową pod względem paroprzepuszczalności i siły wiązania oraz minimalizacji ryzyka błędu wykonawczego zdecydowano na wybór gotowych produktów firmy Keim.

Zadecydowano o pozostawieniu wtórnego tynku cementowo-wapiennego o charakterystycznej fakturze „baranka”, wykonanej w latach siedemdziesiątych XX wieku, ponieważ usuwanie tej warstwy (przy jej bardzo dużej sile wiązania) spowodowałoby intensywne wstrząsy w obiekcie, rzutujące na pogorszenie stanu zachowania stropu i oryginalnego tynku znajdującego się pod spodem. Decyzja ta była o tyle bezpieczna, że nie stwierdzono zawilgocenia muru spowodowanego podsiąkaniem wody z gruntu, a odprowadzenie wody opadowej również działało prawidłowo. Po dobraniu odpowiedniej faktury wykończeniowej tynku, jak najbardziej odwzorowującej tynk z lat 1825–1827, przystąpiono do prób kolorystyki wnętrza. Do rekonstrukcji kolorystyki zdecydowano użyć farb na spoiwie krzemianowym, najlepiej oddających pierwotny charakter malatury wnętrza. Oprócz gotowych odcieni ze wzornika producenta zdecydowano się na poszukiwania odpowiedniej barwy za pomocą spektrofotometru Ci4200 firmy x-rite z laboratorium Keim na odpowiedniej próbce pobranej z obiektu. Otrzymany w ten sposób kolor nie odwzorował niestety w odpowiednim stopniu historycznej malatury z powodu zbyt ujednoliconego charakteru warstwy malarskiej. Najlepszy efekt osiągnięto przez zastosowanie laserunku z odpowiednio dobranego i rozcieńczonego spoiwem chłodniejszego odcienia zieleni na cieplejszym kryjącym podłożu. Opracowane w ten sposób ściany zyskały charakterystyczny dla procesów starzeniowych efekt mżenia koloru, z zachowaniem wrażenia malarskiego osiągniętego przez istnienie dwóch leżących na sobie warstw nieznacznie różniących się zieleni.

Strop tynkowany na podłożu z desek i mat trzcinowych, po oczyszczeniu z nowszych wtórnych warstw malarskich i tynkarskich, okazał się porysowany siatką spękań charakterystyczną dla tego typu podłoża. Ze względu na wysokie koszty konserwacji oryginalnej polichromii na całej powierzchni stropu zdecydowano o konserwacji-restauracji jedynie 30 m², wybierając pojedynczy motyw rozety

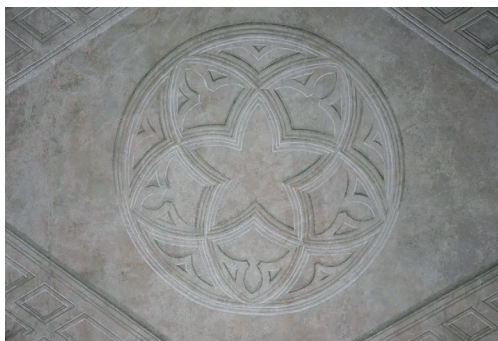
wraz z obramieniem. Pozostałą powierzchnię stropu pozostawiono pod warstwą starszych przemalowań i zabrudzeń powierzchniowych oraz pokryto ją cienką warstwą tynku wykończeniowego o odpowiednio dopasowanej sile wiązania. W ten sposób wyprowadzono podłoże dla przyszłej rekonstrukcji dekoracji malarskiej stropu, uzyskując jednocześnie zadowalający neutralny koloryt do tymczasowej ekspozycji. Pozostawienie międzywarstwy z przemalowań i zabrudzeń powierzchniowych pozwoli również, w bardziej sprzyjających okolicznościach finansowych, na odzyskanie istniejącej pod spodem oryginalnej dekoracji malarskiej. Konieczne było jednak odwzorowanie szerokiego pasa zieleni na fasecie nad gzymsem odcinającym ściany od stropu w celu zachowania równowagi kompozycyjnej wnętrza.

Przeznaczony do konserwacji-restauracji fragment polichromii oczyszczono mechanicznie z przemalowań i zabrudzeń powierzchniowych, lokalnie podklejono niewielkie spęcherzenia tynku oraz przeprowadzono lokalne wzmocnienie struktury jego gorzej zachowanych fragmentów. Przeprowadzono konsolidację warstwy malarskiej z użyciem odpowiednio dobranego roztworu mieszanki polimetakrylanów. Do uzupełnienia warstwy malarskiej zastosowano własnoręcznie wykonane farby na spoiwie wodorozcieńczalny z zastosowaniem suchych pigmentów. Farby zostały dobrane tak, aby możliwe było cofnięcie zabiegu, a ich charakter jak najbardziej zbliżony do oryginału. Uzupełnienia warstwy malarskiej odróżniono graficznie przez zastosowanie kropki.

Jednym z głównych celów opisanych wyżej prac było nadanie wnętrzu odpowiedniej kolorystyki, odzwierciedlającej pierwowzór z lat 1825–1827. Jednak konieczne było zdecydowane uproszczenie bogatej iluzjonistycznej polichromii: na stropie oraz fryzie pod gzymsem – ze względów finansowych i czasowych, na ścianach – ze względu na szczątkowe jej



Fragment dekoracji malarskiej stropu w trakcie prac konserwatorskich-restauratorskich.
Fot. P. Celecka



Fragment dekoracji malarskiej stropu po pracach konserwatorskich-restauratorskich.
Fot. P. Celecka

zachowanie. Mimo to wydaje się, że uchwyciony został lekki, świetlisty, ciepły w charakterze klimat wnętrza, o tyle szczególny, że tak odległy od niektórych wzniosłych klasycystycznych realizacji projektu tego wybitnego architekta. Kościół św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim jest również jednym z wielu przykładów dostosowania wnętrza pierwotnie projektowanego dla potrzeb protestantów do potrzeb obrządku katolickiego.

Paulina Celecka

Konserwatorka malarstwa i rzeźby polichromowanej

Wykonawcy:

Prace remontowe – Przedsiębiorstwo Remontowo-budowlane i Konserwacji Zabytków Roman Gos

Badania konserwatorskie, nadzór konserwatorski, konserwacja-restauracja stolarki okiennej i drzwiowej, konserwacja-restauracja fragmentu polichromii na stropie – Pracownia Konserwacji Dzieł Sztuki – Paulina Celecka



Wnętrze po remoncie, widok na część południowo-zachodnią kościoła (po lewej).
Fot. P. Celecka

Wnętrze po remoncie, przyziemie i posadzka.
Fot. P. Celecka